Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Nr. 4 Kwiecień 1929 Rok IX

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: Tarnów, Ogrodowa 18	Konto czekowe P. K. O. Kraków: Nr. 401.068 Numer telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem

Kopalnie złota dla Druhów

Tylko uważnie przeczytać i kopać!

Udało się Związkowi odszukać zakryte skarby złote. Rzeczą Związkowców i Stowarzyszeń będzie czerpać złoto pełną garścią. A tem złotem — to zdrowie, bogactwo, radość i spokojne sumienie.

Zdrowie!

Zatem, by znaleźć i zabezpieczyć to zdrowie — jedziemy zaraz w II. Święto Wielkanocne po południu, byle przed nocą zdążyć — na tygodniowy kurs wychowania fizycznego **Do Dębicy,** do bursy gimnazjalnej — po jednym druhu z każdego Stowarzyszenia z powiatów: **ropczyckiego, mieleckiego, kolbuszowskiego, pilzneńskiego i tarnowskiego!**

Słyszyta? Do Dębicy, a nie gdzieindziej — w II Święto przed nocą,

Do Tarnowa, do internatu św. Józefa za Sokołem, także po jednym druhu z każdego Stow. — z powiatów: **tarnowskiego. dąbrowskiego, brzeskiego, bocheńskiego** — do Tarnowa w II Święto Wielkanocne przed nocą.

„Kiedy ja nie wiem, do którego należę powiatu“ — Nie bądź głupi! Zostań w domu i grzeb w nosie.

Do Nowego Sącza, do bursy gimnazjalnej — nie gdzieindziej w II Święto Wielkanocne przed nocą — bo

w nocy drzwi ci zamkną przed nosem, po jednym druhu z każdego Stowarzyszenia — słyszycie — po jednym, ale z każdego — koniecznie, jak amen — z powiatów: **nowosądeckiego, gorlickiego, grybowskiego, limanowskiego, nowotarskiego i jasielskiego.**

Hej! Co tu się zwali druhów, przyszłych naczelników sportowych! A sami mądrzy, pobożni i uczciwi! a głowy zapalone, aże strach!

Ciekawiśmy, czy znajdzie się choć jedno takie niezdarne Stow., co nie wyśle najdzielniejszego druha na kurs tygodniowy — w II Święto Wielkanocne do Dębicy lub do Tarnowa, lub do Sącza!

Liczba konkursistów ograniczona — najwięcej na kursie może być 40!

Zatem — zaraz po przeczytaniu Okólnika, biec coprędzej do Patrona, na gwałt zwołać zebranie, o ile jeszcze nie macie upatrzonego kandydata na naczelnika sportowego i coprędzej na **załączonej zielonej kartce zgłaszać do Związku.**

O czem należy koniecznie pamiętać:

1. **Pierwszeństwo** mają druhowie wojskowi lub tacy, co kurs W. F. lub P. W. ukończyli — o ile takich nie macie, wysyłajcie druhów dzielnych, energicznych.

2. Kolej opłaca tam i z powrotem Stowarzyszenie lub sam kandydat, a nie Związek. Będziemy jeszcze się starać o zniżkę kolejową.

3. **Druhowie nie zgłoszeni** wprzód do Związku na kartkach zielonych załączonych, podpisanych, **nie będą bezwzględnie przyjęci.**

4. Należy przywieźć: **Koc** do nakrycia się, **ręcznik, szczotkę** do butów, **mydło, grzebień** — a do nauki: **zeszyt gruby i ołówek.**

5. Utrzymanie całe otrzymają kursiści za darmo.

6. Kursistów obowiązywać będzie regulamin. Nie stosujący się do niego będą natychmiast wykluczeni.

7. Wykładać będą: Ks. Sekr. Rogóż, instr. Horniak, Oficerowie W. F. oraz uproszeni prelegenci.

8. Kurs wypełnią: wykłady i ćwiczenia — zakończy się kurs w sobotę dnia 6 kwietnia wspólną Komunją św., fotografją i rozdaniem świadectw oraz nagród po popisie.

Zatem — najdrożsi nasi! — do widzenia w II Święto Wielkanocy ***w Dębicy, Tarnowie, Nowym Sączu!***

K. Horniak
Instruktor W. F.

X. Al. Rogóż
Sekretarz Jen.

Wszystkim kochanym Druhom jakoteż Czcig. XX. Protektorom, Patronom, Współpracownikom oraz Przyjaciołom naszej Organizacji ślemy serdeczne życzenia

„Wesołego Alleluja"

Niech Chrystus Pan Zmartwychwstały przez odrodzenie dusz odrodzi nasze serca młodzieńcze, napoi je chwalebnem pragnieniem zwycięstwa nad grzechem i namiętnościami i niech przez katolicką młodzież, katolicką organizację wróci na tron serc ludzkich, rodzin naszych i Polski naszej drogiej.



Druga kopalnia złota

Dobrobyt — bogactwo — oświata i radość

A to co?

Konkursy rolnicze! Ani się spodzieją druhowie, jak przez konkursy dźwignie się dobrobyt we wsi, bogactwo w zagrodzie, wzmoże się oświata, a z bogactwa, dobrobytu i oświaty — płynie wewnętrzne zadowolenie i prawdziwa radość!

Przeczuwają to nasi druhowie, bo zgłoszenia do konkursów płyną i płyną.

W ostatniej chwili uległ program Min. Rol. zasadniczej zmianie. Poniżej podajemy krótko i treściwie zebrane zasadnicze myśli, jakie będą towarzyszyć konkursom w roku 1929. Równocześnie i inaczej ujęło w ostatniej chwili sprawę subwencji. Nie wypada ona tak pomyślnie, jak to delegaci Min. zapowiedzieli. Z temi zmianami musimy się pogodzić i do nich się zastosować.

PROGRAM MINISTERSTWA ROLNICTWA

1. Przyjęto w Polsce 100 powiatów do akcji konkursowej. Z naszego województwa Krakowskiego — 6. Na tarnowski Związek przypada 4, tj. mielecki, tarnowski, ropczycki, pilzneński. — Nie znaczy to, aby inne powiaty w konkursach roln. udziału brać nie miały. Czem się Min. kierowało w dobraniu akuratnie tych powiatów — nie wiadomo.

2. Do akcji mają stanąć zgodnie: *Stowarzyszenia*, jako organizacje młodzieży, *organizacje rolnicze starszych*, n. p. *Okr. Tow. Rol.*, nauczyciele i wychowankowie szkół roln. — Te czynniki winny występować w akcji zgodnie.

3. Subwencje Min. pójdą na: personal organizac. konkursowy (instruktor), a będą zależne od ilości zespołów członków — zaś subwencje samorządów pow. winny być użyte na pokazy, wyjazdy instruktorów oraz nagrody.

4. *Praca na miejscu.* Tworzy się z młodzieży zorgan. — zespół — najmniej z 6-ciu członków, gdzie już była prowadzona praca konkursowa — z 10-ciu zespołów wybiera sobie przewodniczącego, najlepiej fachowca, np. wychowanka szkoły rolniczej.

Praca w Okręgu. Tworzy się *Komisja okręgowa*, do której mają wchodzić: delegat organ. roln. starszych, jako przewodniczący, delegat organizacji SMP., jako zastępca przewodniczącego, nauczyciel szkoły rolniczej w powiecie, delegat samorządu i fachowiec luźny. Członkowie Komisji rozbierają pracę między siebie.

Jej zadaniem będzie: przygotować tematy konkursowe, *zaopatrzyć młodzież w materjał konkursowy* — przeprowadzić kursa konkursowe, lustrować konkursa, zorganizować wystawę konkursową. Jeżeli w okręgu istnieje kilka organizacji młodzieży różnych, winna być jedna wspólna komisja i jedna wspólna wystawa.

Praca w województwie. Powstają komisje wojewódzkie, do których wchodzą: przedstawiciel organizacyj społ. roln. starszych (n. p. MTR), przedstawiciel organizacji młodzieży (n. p. sekretarz jen.) urzędu wojewódzkiego i specjalny instruktor fachowiec. Istnieje też osobny personal centralny.

Praca w Rządzie. Przy Ministerstwie istnieje osobna *Komisja doradcza.*

5. *Przygotowanie i przeprowadzenie konkursów.*

Celem przygotowania przeprowadzi komisja okręg. *kurs kilkudniowy dla konkursistów, dla przodowników, dla instruktorów.* Oprócz kursów fachowych będą odbywać się w czasie trwania konkursów jednodniowe zjazdy — n. p. przodowników.

6. *Lustracje. Każdy uczestnik* winien być zaopatrzony w instrukcje piśmienne organizacyjne i fachowe do danego konkursu, oraz w zeszyty kontrolne do prowadzenia notatek. *Każdy zespół* winien zaopatrywać się w miarę możności w książki fachowe. *Komisja lustruje*

(roślinny konkurs dwa razy, zwierzęcy trzy razy) zwiedza konkurs, omawia braki i przedewstkiem ma zwracać uwagę przy lustracji na *czystość pracy, celowość zabiegów, kalkulację, pracę samokształceniową,* dokładne prowadzenie notatek oraz rezultat. *Punktacja winna obejmować 100 punktów.* W konkursach roślinnych praca i warunki 60 + dziennikowanie 30 + zainteresowanie 10 = 100. W konkursach zwierzęcych: praca i warunki 50 + notatki 40 + zainteresowanie 10 = 100.

Przed wystawą winien być dzienniczek zakończony, kalkulacja przeprowadzona, opis konkursu dokonany i materjały przez organizację (za pośrednictwem SMP., Związku, Zjednoczenia) posłane do Komisji okręgowej. Ta zaś opracowuje wysyłki (z okręgów), ustala nagrody, przygotowuje wystawę, publicznie rozdaje nagrody.

7. *Nagrody.* Stanowią je: zwierzęta rasowe, narzędzia, stypendja, rower, zegarek. W zespołach winny mieć charakter gospodarczy.

W zespołach I, II, III — 30, 20, 10 Zł

W okręgach I, II, III — 200, 100, 50 Zł — osobiście (jednostce), a dla zespołu: w okręgach I, II, III — 500, 200, 100 Zł, n. p. radjo, bibljoteka rolnicza.

8. Winny być opracowane jednostajne *instrukcje* i *regulaminy.* Dla każdego konkursu winna być gotowa osobna pouczająca *broszura,* a w niej podany wykaz fachowych z tej dziedziny książek i gazet.

Subwencje na konkursy rolnicze

1) *Na powiat „wybrany“* udziela Ministerstwo:

a) *1.000 Zł na koszta objazdów instruktorów fachowych,* których daje org. roln. dla dorosłych, obowiązana obsłużyć cały powiat.

b) *500 Zł* na okręgowy *pokaz,* — *800 Zł* na okr. *nagrody.* Kwoty te będą wypłacone organizacjom, prowadzącym p. r. (SMP., Związkowi). W razie istnienia kilku organizacyj młodzieży p. r., będą wypłacone Komisji okr. wspólnej.

c) do *700 Zł* renumeracji najczynniejszym członkom Komisji okr.

2. Oprócz tych subwencyj, udzieli Min. Stowarzyszeniom młodzieży subwencji — i Zjednoczeniu na 480 zespołów zamiast 300.000 — 72.000 Zł — 2/3 Zjednoczenie — rada związkowa (48.000) według zgłoszonych zespołów. My zgłosili 170!

Ostateczne uwagi. I. ratę 10.000 Zjednoczenie rozdzieli w najbliższych dniach między Związki diecezjalne.

1. *Konkursy organizacyjne,* jako dział pracy — prowadzą organizacje młodzieży. Pomoc fachową dają organizacje rolnicze, finansową także samorządy.

Te 100 powiatów przez Min. wybrane — nazywamy „wybranemi“.

O ile są przy województwie komisje wojew.-rolnicze — one będą powoływać komisje okr. — o ile ich niema — powstaną komisje okręgowe — samorzutne.

3. Co otrzyma każde Stowarzyszenie? 6 egzemplarzy broszury: „Co musisz wiedzieć"?

4. Kukurudzę dostarczą Związki, które otrzymują ją w paczkach, 100 gr. — 30 groszy, ze Zjednoczenia lub od Stowarzyszeń, które u siebie wyprodukowały kukurudzę.

Dotąd zgłosiły, że odstąpią druhom kukurudzę:

a) *Stow. Libusza — 5 ćwierci, po 1 Zł za 1 kg.*

b) *Stow. Kupienin — 1 metr, po 1 Zł za 1 kg.*

c) *Stow. Jodłówka ad Rzezawa (Przybyś), 1 metr, po 1 Zł za kg.*

d) *Stow. Podegrodzie — 80 kg., po 1 Zł za 1 kg.*

Kto jeszcze ma dobre, wypróbowane ziarno do odstąpienia? Oczywiście, że mowa jest o ziarnie kukurudzy bydgoskiej a nie naszej i ziarnie o wypróbowanej sile kiełkowania.

5. *Pomoc samorządów (Rad powiatowych).*

W każdym powiecie istnieje Rada powiatowa (samorząd pow.) Rady te otrzymały z Ministerstwa polecenie subwencjonowania konkursów rolniczych młodzieży. Na te cele każda Rada wstawiła w swoje budżety wielkie sumy. — Obowiązkiem jest więc Stowarzyszeń, aby uzyskać w Radzie pow. pomoc do konkursu. Należy zatem najlepiej przez Patronat przedstawić swój konkurs, ilość członków.

Z tego referatu wynikają następujące zasady:

1. Związek dostarczy ziarna kukurudzy, ziemniaków, — oraz wskazuje na źródło nabywania prosiąt i królików.

2. Związek prześle każdemu Stowarzyszeniu 6 broszur: „Co masz wiedzieć?" Afisze, ulotki oraz formularze.

3. Związek urządzi kurs 3-dniowy dla przodowników — i jednodniowy dla przewodniczącego sądów konkursowych.

4. Związek radzi zwracać się przez Patronów do *Okręg. Tow. Rolniczego* o pomoc fachową w urządzaniu konkursu, — a do *Samorządu pow. (Rady pow.)* o pomoc finansową.

Związek przez swych delegatów, objedzie wszystkie Samorządy pow. i MTR. i odbędzie z nimi w tych celach konferencje.

5. Związek dostarcza do konkursu swego instruktora do okręgów i do Stowarzyszeń tylko za zwrotem kosztów podróży.

Instruktor nauczy sadzić ziarno, prowadzić dziennikowanie, robić klatki na króliki, urządzać chlewy dla prosiąt oraz służyć ma przez cały rok poradą.

Związek zorganizuje w okręgach komisje rolne, które będą lustrować konkursa i służyć pomocą, oraz urządzać wystawy i pokazy.

Związek w miarę otrzymywania subwencji przez Zjednoczenie, będzie zasilał funduszami nie poszczególnych członków — ale Stowarzyszenia. Te zaś będą wspomagać poszczególnych konkursistów.

Trzecia kopalnia złota

Uczciwe katolickie życie — zadatkiem błogosławieństwa bożego, czyli:

List do Druhów z Francji.

„Przewielebny i Ukochany ks. Sekretarzu! Niezmierną radością było napełnione moje serce, gdy czytałem list, który Ukochany ks. Sekretarz pomimo tak ogromnego nawału pracy raczył do mnie napisać, za co jestem niezmiernie wdzięczny i składam jaknajserdeczniejsze podziękowanie. A także wielką radość sprawił mi „Przyjaciel Młodzieży". Proszę bardzo przysyłać mi stale tę gazetę, gdyż nie mogąc obecnie pracować w organizacji, życzyłlym sobie chociaż przez gazetki być stale poinformowany, jak się ta praca rozwija, bo mi to sprawia wielką radość. Kochany ks. Sekretarzu! Nie potrafię tego wyrazić słowami, jaka niewypowiedziana radość ogarnęła mnie, gdy przychodzę z roboty, a tu moje najmilsze pisemko leży na stoliku więc pomimo zmęczenia zabieram się do czytania, a tu ze środka wypada jakaś kartka. Aha, myślę sobie, to widocznie rachunki, ile będzie kosztować gazetka, lecz nie... to mój Kochany ks. Sekretarz pisze do mnie, o mało, że nie zapłakałem z tej radości. Podczas mego 3 miesięcznego pobytu tu we Francji nic mi nie sprawiło tyle radości co ten list, za który jeszcze raz jaknajserdeczniej dziękuję. Od Nowego Roku także prenumeruję sobie „Przewodnik Katolicki", gdyż myślę, że dla Polaka, będącego na obczyźnie, a zwłaszcza, gdzie niema możności wysłuchania słowa bożego po polsku (gdyż tu w tej okolicy niema nigdzie polskiego kapłana w pobliżu), jest to najlepsza gazetka, Po pierwsze jest w niej na każdą niedzielę Ewangelja św., którą czytam moim kolegom, a po drugie także artykuły treści religijnej więc zachęcam moich znajomych do czytania. W Polsce czytałem tę gazetkę już od trzech lat. Co się tyczy organizacji, o której już ks. Sekretarzowi wspominałem, to na zebraniu jeszcze nie byłem, gdyż od listopada tam zebrania jeszcze nie było. Miało być wczoraj walne zebranie, lecz z powodu znikomej liczby członków nie odbyło się. Czytałem statut tej organizacji, lecz to mnie mocno zdziwiło, iż niema tam wspominku o Bogu. Wprawdzie sama przez się nie jest ona zła, gdyż ma na celu szerzenie pomiędzy emigrantami uświadomienia przez odczyty, bibljoteki lub przedstawienia. Pomiędzy członkami znajdują się przeważnie tacy, którym katolicyzm jest obojętny. Według mego zdania

jednak dobry katolik powinien pracować tylko w takiej organizacji, która ma za zadanie służyć Bogu i ojczyźnie, więc ja tam pracować nie mogę. Przykre odniosłem wrażenie podczas świąt Bożego Narodzenia, gdyż mało rodaków zauważyłem w kościele. Niestety w szynkach zato było pełno, gdyż dużo z naszych Polaków ma w tem radość, gdy się popiją i swój ciężko zapracowany grosz wydadzą na picie. Znam kilku takich, którzy chlubią się z tego: „jestem tu już dwa lub trzy lata, a jeszcze w kościele nie byłem". A teraz zasyłam Ukochanemu i Czcigodnemu ks. Sekretarzowi a również wszystkim druhom jaknajserdeczniejsze pozdrowienie.

Czwarta kopalnia złota

Subwencje i zapomogi dla Stow. — Co pisze o tem Zjednoczenie w Poznaniu?

1. *Subwencje na ogniska, sceny i orkiestry.* Według informacyj otrzymanych przez Zjednoczenie w Ministerstwie W. R. i O. P. przyznaje wspomniane Ministerstwo na indywidualne prośby subwencje na budowę ognisk (domów ludowych), scen i zakładanie orkiestr. Subwencje te dochodzą w poszczególnych i konkretnych wypadkach do kwoty 1.000 Zł. Z tej sposobności powinnyby korzystać także SMP.

Praktycznie możnaby ująć sprawę w ten sposób, że Stowarzyszenia, które zamierzają budować lub też już rozpoczęły budowę własnych ognisk (domów ludowych), względnie scen, lub też pragną założyć orkiestrę, wnoszą za pośrednictwem Szanownych Związków podania, adresowane do Ministerstwa W. R. i O. P. Departament Kultury i Sztuki, Warszawa, Bagatela 12. Podania te z odpowiednią opinją i poparciem skierowują Szanowne Związki do Zjednoczenia, które przesyła je do Ministerstwa. Taki tok instancyjny wskazał odnośny referent w Ministerstwie, prosząc o zastosowanie się do niego.

W podaniach, składanych przez Stowarzyszenia należy przedstawić dokładnie dotychczasowe wysiłki finansowe i akcję całą w kierunku ufundowania domu, orkiestry, sceny itp. Ministerstwo bowiem chce się zorjentować, czy dane Stowarzyszenia posiadają już pewien kapitał i środki finansowe na rozpoczęte dzieło i wtedy łatwiej udzieli na ten cel subwencji.

Również dobrzeby było, ażeby do wniosków dołączyły Stowarzyszenia fotografje np. budujących się a nie wykończonych ognisk, które są w stanie uzasadnić potrzebę i konieczność przyznania subwencji, jak również użyteczność oraz owocność pracy Stow.

Szanowne Patronaty i Zarządy prosimy, aby wiadomość tę podały Swoim Stowarzyszeniom do wiadomości i ze sposobności powyższej skorzystały.

2. *Jak się starać o subwencje.*—Opisał Babiarz. Widząc rozmach i celowość prac Stow., czynniki rządowe zwróciły uwagę w naszą stronę i niektórym Stow., które się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą zwróciły, udzieliły doraźnej pomocy, dając im subwencje czyli jednorazową pomoc w gotówce. Ale przecież Stow. jest jeszcze wiele, których potrzeby i trudności finansowe są nie mniejsze od Stow., które subwencje otrzymały, więc sądzę, że te kilka uwag przydadzą się, gdy z subwencji korzystać zapragną, tem więcej, że według komunikatów ze Zjednoczenia istnieje prawdopodobieństwo ich otrzymania.

Które Stow. może otrzymać subwencję? Otóż przedewszystkiem to, które objawiło swoją żywotność i pracą wykazało, że się nie leni do poczynań zdążających do podniesienia kultury naszych wsi i miast. Stow, które tylko śpią, drzemią i „trzebaby" śpiewają, otrzymać subwencji nie mogą, bo Minisierstwo żąda pracy a opis jej do podania winien być załączony. Zatem Stow. żywotne a pracowite mają najwięcej szans otrzymania gotówki.

Na co udzielają subwencji? Przedewszystkiem na te działy pracy, które podnoszą kulturę wsi i miast i działają oświatowo na otoczenie a więc: budowa własnych „ognisk", scen teatralnych, urządzenie lokali czytelni i bibljotek, orkiestra, szkółki drzewek i t. p. a więc działy, które w każdem Stow. być winny, bo przez nie wiele zdziałać można.

Podanie. Aby otrzymać subwencję trzeba wnieść podanie mniej więcej tej treści:

Do
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ.
Departament Kultury i Sztuki
w Warszawie.

Niżej podpisana organizacja młodzieży, która już od lat 5-ciu rozpoczęła swą działalność kulturalno-oświatową, pragnie w roku bieżącym wybudować scenę teatralną i zaopatrzyć „ognisko" w najprymitywniejsze sprzęty, bez których praca ośw.-kult. jest niemożliwością. Jednak dokonanie tej pracy o własnych siłach — wobec ubóstwa młodzieży i trudności zdobycia środków finansowych od starszego społeczeństwa — jest niemożliwem. Pracy jednak już dość owocnej i pełnej wysiłków — jak załączone sprawozdanie wykazuje — dokonanej pracą młodzieży wyłącznie porzucić nie chcemy, zaś wobec trudności finansowych ośmielamy się zwrócić do Ministerstwa Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. o pomoc w naszych zamierzeniach i o przyjście z pomocą na urządzenie „ogniska" i o wybudowanie sceny teatralnej, o którą niniejszem Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. prosimy.

Sądzimy, że Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. mając wzgląd na nasze trudności, przychylnie naszą prośbę rozpatrzy i pomocy na budowę sceny i urządzenie „ogniska“ nam udzieli.

. . . . dnia . . . . 1929 r.

sekr. ks. Patron prezes.

Oczywiście, starając się o subwencje na domy, orkiestry, szkółki drzewek, teksty zmienić trzeba. Powyższe podanie jeno jako wzór służy.

Załączniki.

Do powyższego podania załączyć trzeba a) sprawozdanie, b) bilans kasowy, c) budżet.

a) *Sprawozdanie:* W sprawozdaniu należy zamieścić to wszystko, co Stow. dotychczas zdziałało, a więc zebrania, przedstawienia, bibljoteka, czytelnia, szkółka drzewek i t. d., wogóle wszystko, co świadczy o żywotności Stow. W razie możliwości dołączyć fotografje, illustrujące powyższe prace.

b) *Bilans kasowy:* A zatem sprawozdanie skarbnika za r. 1928.

Dochód Wzór Rozchód

Lp.	Wyszczególnienie	Suma Zł	Suma gr	Lp.	Wyszczególnienie	Suma Zł	Suma gr
1	Saldo z roku 1927	43	17	1	Składka Związkowa	9	25
2	Składki członków	54	25	2	Prenumerata pism	34	28
3	Przedstawienia	93	74	3	Utrzym. bibljot. i czyt.	72	21
4	Różne	27	18	4	Nadwyżka dochodu	102	60
	Razem	218	34		Razem	218	34

We faktycznym bilansie znajdą się jeszcze inne pozycje i nie należy zapomnieć o tych, które przedstawić mają nasze wysiłki do wybudowania tych rzeczy, na które staramy się o subwencje.

b) *Budżet zwyczajny na rok 1929.*

Budżet powinien być podany dwojaki, mianowicie zwyczajny i nadzwyczajny, choć może być i jeden. Budżet zwyczajny ma zawierać przypuszczalne kwoty dochodów i rozchodów, którego pozycje mogą być te same co w bilansie i zasadniczo budżet nie powinien przedstawiać się deficytem w rozchodach, gdyż jesteśmy przecież praworządną organizacją. Brak pokrycia natomiast można zaznaczyć *w budżecie nadzwyczajnym*, który właśnie określi nasze zamierzenia, na które staramy się dostać subwencje.

Wzór

Budżet nadzwyczajny na rok 1929.

Dochody | Rozchody

Lp.	Wyszczególnienie	Suma Zł	Suma gr	Lp.	Wyszczególnienie	Suma Zł	Suma gr
1	Nadwyżka w budż. zw.	84	13	1	Szafa do czytelni	140	—
				2	Budowa sceny	420	—
	Brak pokrycia	815	87	3	Urządz. lokalu (ogn.)	340	—
	Razem	900	—		Razem	900	—

Gdy wszystko gotowe, to dobrze jest udać się z podaniem do ks. Proboszcza o potwierdzenie i podpisanie tegoż, a także jeżeli możliwe, do nauczyciela, jako urzędnika Min. W. R. i O. P. i do naczelnika gminy i poprosić o podpisanie.

Te podpisy w znacznym stopniu przyspieszą otrzymanie subwencji, bo nie potwierdzone Ministerstwo zwróci bezpośrednio do nich o zaopinjowanie.

Całe to podanie, bez stempla, wraz z załącznikami włożyć do dużej koperty i przesłać do Związku w Tarnowie, a potem z nadzieją można wyglądać złotych, których by Stow. jak najwięcej otrzymało

życzy druh. *T. Babiarz*, instr. okr.

Kupienin, dnia 23 II. 1929.

Piąta kopalnia złota

Rzemiosło i spryt:

czyli — **Co przyślemy na Wystawę Związkową** *do Tarnowa na 26 maja* **na Zjazd delegatów.**

Pamiętacie druhowie naszą odezwę w zeszłym roku? 150 eksponatów w mig wykonali druhowie i w ten sposób urządzili ładną Wystawę z okazji Zjazdu delegatów.

Czyż w tym roku miałoby być gorzej?

Zatem coprędzej zapowiedzieć Wystawę, w Stow. ułożyć, co kto wykona, zgłosić do Związku, a na wezwanie Związkowe przedmioty przysyłać.

Wystawa w zeszłym roku była po raz pierwszy i miała charakter próbny. Obecnie chcemy jej nadać charakter stały, poważny, chcemy zrobić z niej osobny dział pracy druhów. A to od Was zależy!

Myślcie o Wystawie i zgłaszajcie eksponaty.

Druhowie piszą...

Tarnów (Katedra). Dawno nie było od nas wiadomości i zdawałoby się, że życie zamarło u nas, ale tak nie jest. Dzięki niezmordowanemu i zapalonemu do tej pracy nowemu Ks. Patronowi Dr Gocowi, Stowarzyszenie po stracie tak kochanego dawnego Patrona Ks. Rusina nie usnęło i nie popadło w apatję, ale przejęte ostatnią chwilą pożegnania, w której niejako ślubowało dalej prowadzić Jego pracę, idzie naprzód. A dowodem tego to te niedzielne zebrania, na które tak licznie młodzież tarnowska uczęszcza, to ta codziennie ożywiona czytelnia w Domu związkowym na Ogrodowej, to Jasełka grane dwa razy z powodzeniem. Zarząd nowy wybrany na Walnem Zebraniu zabrał się do pracy. Ostatnio urządziliśmy uroczystą Akademję Papieską w niedzielę 10 marca. Mróz trzaskący, ale karni Druhowie z Tarnowa i z Rzędzina stawili się jak jeden, dając dowód, że są w organizacji. W przeddzień przystąpili do spowiedzi św. Teraz przed ołtarzem św. Stanisława Kostki Ks. Patron Dr Goc celebruje Mszę św., udziela Komunji św. i przemawia krótko od ołtarza, zachęcając druhów do wytrwania na dobrej drodze. Po południu licznie zebrali się druhowie w sali Związku z Rzędzina i Tarnowa przed przystrojonym portretem Ojca św. na Akademję. Zagaił były prezes Kluza, śpiew „Z kresów ziemi“, deklamacja „W Watykanie“ druh Celary. O znaczeniu papiestwa wygłosił referat prezes Patronatu p. prof. Majcher. Życiorys Ojca św. druh Bień wicepr. Sprawa papieska Ks. Dr Goc. Współpraca Stowarzyszeń w parafji Woźniak sekr. Okr. Śpiewem „Weź w swą opiekę“ i okrzykiem na cześć Ojca św. zakończono tak piękną akademję.

Stowarzyszenie tarnowskie pomimo trudności i przeszkód ze strony socjalistów pracuje i rozwija się. Tylko bardzo odczuwa brak obszerniejszego lokalu, jakiby zapewnił objęcie szerszej masy młodzieży. W tym celu Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Tarnowie, chcąc zebrać jakiś grosz na budowę, urządzi w maju wielką wentę spożywczą, na którą potrzeba wiele fantów. Otóż zwracamy się do Szanownych Stowarzyszeń i Druhów, aby jakieś fanty nam ofiarowywali i zgłoszenia co mogą posłać przesłali do Związku w Tarnowie. Ufając, że prośba nasza nie minie bez echa, już z góry serdecznie dziękujemy. Opisał Sekr. Orzechowski.

Górka *n/Wisłą.* Stowarzyszenie nasze, założone w październiku ubiegłego roku, młode jest i słabe, ale jest w niem zapał i szczera ochota do pracy.

Dnia 18 listopada przystąpiliśmy wspólnie do spowiedzi i komunji św. oraz urządziliśmy wieczornicę ku czci św. Stanisława Kostki i obchodziliśmy uroczystość 10-lecia Niepodległości Polski.

Od 16 do 20 grudnia braliśmy udział w rekolekcjach w Szczurowej, które bardzo dodatnio wpłynęły na nas i na młodzież, bo teraz licznie się garnie do Stowarzyszenia.

26 grudnia odegraliśmy z powodzeniem Jasełka, a 30-go urządziliśmy wspólny Opłatek.

Mieliśmy i smutek, bo 18 stycznia żegnaliśmy naszego prezesa, odchodzącego do Krakowa, Józefa Niedzielę, a wybraliśmy nowego Fr. Wąsika. Całą pracą kieruje oddany nam całem sercem wicepatron kierownik szkoły p. Józef Robak, któremu serdecznie dziękujemy za współpracę.

Przesyłamy sedeczne pozdrowienia Przewielebnemu Ks. Sekretarzowi i wszystkim Druhom. Opisał sekr. Jabłoński.

Wólka Mędrzechowska *(p. Dąbrowa).* Chcemy i my dać znać o sobie w Wólce. Urządziliśmy po raz pierwszy dwie wieczornice: 10-lecie Niepodległości i Święto Młodzieży. Obie wieczornice wypadły wspaniale, gości starszych i młodszych było moc, tak, że sala nie mogła wszystkich pomieścić.

Jako młode Stowarzyszenie, sami nie wiele byśmy zrobili, ale za to pod opieką Czcigodnego Ks. Kan. Ligęzy, który zawsze o nas pamięta i spieszy, gdy tylko ma czas i p. kierownika szkoły Ryczka, również nam oddanego, Stowarzyszenie rozwija

się, a my serdecznie im dziękujemy za opiekę nad nami. Również urządziliśmy Jasełka.

Zasyłam serdeczne pozdrowienie dla Ks. Sekretarza i całego Związku.

Wójcik Bronisław, skarbnik

***Manlów** (p. Szezucin).* Stowarzyszenie nasze dotąd prawie śpiące, jak zaklęci rycerze w Tatrach, za staraniem Przew. Ks. Kan. Ligęzy z początkiem listopada weszło na nowe tory życia.

Wybrano nowy Zarząd, który zabrał się energicznie do pracy. Święto Młodzieży uczciliśmy spowiedzią i Komunją św. a następnie Akademją. We święta Bożego Narodzenia odegraliśmy z powodzeniem Jasełka. Z dochodu zaprenumerowaliśmy pisemka. W Nowy Rok urządziliśmy Opłatek, który zaszczycili swą obecnością Ks. Kanonik Ligęza, p. Pudłówna nauczycielka ze Szczucina i miejscowe Nauczycielstwo, oraz Naczelnik gminy i rodzice.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia dla Związku.

Jan Dziedzic, prezes

***Lipnica Dolna** (pow. Bochnia).* Za długo już milczeliśmy, choć u nas praca idzie naprzód. Dzięki pracy ks. Patrona Ruska i chęci druhów Stowarzyszenie się rozwija. Obchodziliśmy uroczyście Święto Młodzieży. Przystąpiliśmy do spowiedzi. W niedzielę rano pochód z orkiestrą do kościoła na uroczystą Mszę św. i wspólną Komunję św. 6 stycznia urządziliśmy sobie Opłatek za staraniem p. hr. Ledochowskiej i ks. Proboszcza. Nastrój był bardzo wesoły i długo pozostanie w pamięci druhów.

Czcigodnemu ks. Sekretarzowi i Jego współpracownikom życzymy „Szczęść Boże“ w dalszej pracy. *Bartłomiej Kołodziej,* prezes

Czarna ad Pilzno. Po raz pierwszy piszę dopiero, ponieważ Stowarzyszenie nasze powstało niedawno, bo w uroczystość Patrona św. Stanisława Kostki. Wtenczas odbyliśmy pierwsze zebranie, wybraliśmy zarząd i wzięliśmy się do pracy raźno. — Stowarzyszenie, mimo przeszkód, rozwija się pomyślnie, dzięki niestrudzonej pracy Patrona naszego ks. kanonika Grotowskiego oraz Siostry nauczycielki Skowronówny. Niewielu nas i mali ciałem, ale wielcy duchem. Druhowie uczęszczają pilnie na zebrania, słuchają uważnie referatów i płacą wkładki. Zebrania urządzamy co dwa tygodnie. W styczniu urządziliśmy Opłatek. — Da Bóg, że Stow. nasze się rozrośnie i kroczyć będzie ku ideałom nieskończonym.

Kochanego ks. Sekretarza wszyscy serdecznie pozdrawiamy.

Jan Czajka, prezes.

Pleśna. Nie dla chwalby, ale, by nie myślano, że nasze Stow. śpi, postanowiliśmy nieco dać znać o sobie, że czuwamy i pracujemy dla Boga i Ojczyzny. W dniu 18 listopada pięknie obchodziliśmy Święto Młodzieży. Rano przy sztandarze wysłuchaliśmy Mszy św. i przystąpiliśmy wspólnie z naszym wicepatronem do Komunji św. Wieczorem urządziliśmy Akademję. Druhowie śpiewali i deklamowali bez zarzutu. O znaczeniu tego święta przemówił w gorących słowach nasz wicepatron. Na zakończenie daliśmy żywy obraz z życia św. Stanisława. — W okresie Świąt odegraliśmy trzykrotnie Jasełka z wielkiem powodzeniem. W styczniu urządziliśmy Opłatek. W czasie tej uroczystości przemawiał nasz prezes Piotr Budzik, ks. Patron i wicepatron p. Józef Strzesak, kierownik szkoły, który bardzo ukochał młodzież, bo pracuje dla niej i w szkole i w Stowarzyszeniu. Nasi druhowie pięknie deklamowali, śpiewali, mówili monologi a na zakończenie odegrali „Nad ojcowską mogiłą“. Po uroczystości łamaliśmy się opłatkiem i składali życzenia przy skromnym posiłku.

Miło i serdecznie upływa nam czas w Stowarzyszeniu, a my karnie z naszem „Gotów“ pójdziemy do dalszej pracy. — Tak nam dopomóż Bóg!

Kochanego ks. Sekretarza wszyscy pozdrawiamy.

Wiktor Czapliński, sekretarz.

***Wilczyska** (pow. Grybów).* Cieszy nas to bardzo, że i my należymy do SMP. Druhowie chętnie uczęszczają na zebrania i każdy z nas chętnie czyta „Przyjaciela Młodzieży“ i „Młodego Polaka“. Ochotnie garną się do pracy, aby iść naprzód.

Program nasz na rok 1929 jest następujący: Założenie szkółki drzewek, przystąpienie do konkursu p. r., sadzenia kukurudzy oraz odrestaurowanie sali, która jest zniszczona, a służy nam na zebrania i odgrywanie przedstawień. — Pole pod szkółkę drzewek wydzierżawił nam Przew. ks. Proboszcz, Patron naszego SMP. W czasie W. Postu uczymy się dwóch sztuczek p. t.: „Bój o karczmę“ i „Jak się Jaśkowi zachciało być panem“, by je odegrać w czasie Świąt Wielkanocnych. *Jan Rak,* prezes

***Ropica Polska** (pow. Gorlice).* Młodzież tutejsza, chcąc jak najlepiej przepędzić czas zimowy i swoją młodość postanowiła gremjalnie przystąpić do Stowarzyszenia. Wkrótce przybył ks. sekr. okr. Gwiżdż z ks. Dziedziakiem z referatem i obrazami świetlnemi. Wtenczas założyliśmy Stowarzyszenie, wybraliśmy zarząd, zorganizowaliśmy orkiestrę smyczkową. W pracy w Stow. pomaga nam dużo p. kierownik Różycki, za co jesteśmy Mu bardzo wdzięczni. Choć mamy wiele trudności, to jednak nie boimy się, bo zapał i chęć do pracy wszystko przemoże. Gotów! *Józef Wiktor,* sekr.

***Trzciana** (k. Bochni).* — Ponieważ już od dłuższego czasu nie daliśmy znaku życia o sobie, przeto teraz pragniemy podzielić się z Czcigodnym Ks. Sekretarzem i wszystkimi druhami, z tem, co u nas w międzyczasie zaszło.

Stowarzyszenie nasze cicho pracuje, ale zato mężnie stacza walkę z przeciwnościami i piękne wydaje owoce. W roku ubiegłym, przy pomocy Bożej i dzięki ofiarności dobrych ludzi, wybudowaliśmy własny dom, wprawdzie nie jest on jeszcze zupełnie wykończony i zebrań nie możemy w nim urządzać, zwłaszcza w zimowej porze, ale przedstawienia i wieczornice w nim urządzamy i nie jesteśmy zmuszeni wynajmować sali obcej, jak dawniej.

Mamy nadzieję, że nie znudzimy Kochanego Ks. Sekretarza, gdy w kilku słowach opowiemy, w jaki sposób zdobyliśmy fundusze na budowę domu. Naturalnie o trudnościach nie będziemy wspominali, bo nie wolno. Otóż drzewo na dom dostaliśmy częściowo z okolicznych dworów i zacnych gospodarzy, którzy nam również bezpłatnie drzewo to pozwozili, jak również i inne materjały potrzebne do budowy domu. W ten sposób zdobyliśmy najgłówniejszy materjał, t. j. drzewo, lecz dalej była sprawa trudniejsza, ponieważ musieliśmy płacić gotówką robotników ciesielskich, okna, drzwi i td. Wprawdzie mieliśmy w kasie mały fundusz, na który składały się wszystkie dochody z przedstawień i wieczornic oraz dochód z loterji fantowej. Wszystko to jednak było za mało wobec tak wysokich kosztów, jakie pochłaniała robocizna i materjały. Znajdując się w tak krytycznem położeniu, odnieśliśmy się znów do wspaniałomyślności tutejszych gospodarzy, którzy widząc naszą owocną pracę, jak zawsze, tak i w tym wypadku chętnie pospieszyli nam z pomocą i dzięki temu doszliśmy do celu. W czasie ciężkiej i mozolnej pracy przy budowie domu nie zapomnieliśmy o pracy w Stowarz. Zgromadzenia odbywały się jak dawniej co dwa tygodnie, na których mogli druhowie słyszeć pouczające referaty i piękne deklamacje.

Bardzo uroczyście wypadło u nas Święto Młodzieży. Na godne obchodzenie tej tak drogiej każdemu druhowi chwili, przygotowaliśmy się trzechdniowemi rekolekcjami, których dawał nam nasz Ukochany ks. Patron. W przeddzień uroczystości wszyscy druhowie przystąpili do wspólnej spowiedzi św., a w sam dzień św. Patrona przyjęli Komunję św. Po Południu w tymże dniu całe Stowarzyszenie udało się w pochodzie przy dźwiękach orkiestry z tymczasowej sali na wikarjówce — do własnego domu, aby tam wziąść udział w uroczystej wieczornicy. Ogromne wrażenie wywarła na gościach, którzy wypełnili salę naszego domu po brzegi, sztuka p. t. „Polska już wolna“, jak również podniosły nastrój religijny, druga sztuka p. t. „Ziemski Anioł“. Dalszy program wieczornicy stanowiły przemówienia, deklamacje i śpiewy chórowe, oddane przez druhów Kółka śpiewackiego.

Następnie chcielibyśmy podzielić się z druhami tem, że urządziliśmy w Stowarzyszeniu tradycyjny „Opłatek“, na którym zaszczycili nas swoją obecnością oprócz członków Patronatu, Najprzewielebniejszy Ks. Dr Juljan Piskorz, projesor św. Teologji, oraz Czcigodny Ks. Kanonik, protektor naszego Stow., Ks. Stefan Müller. Również w tym czasie Stow. odegrało przez trzy święta z rzędu „Jasełka“, które wypadły bardzo dobrze i przyniosły nam dosyć ładny dochód.

Duszą zaś naszej pracy jest ukochany i nigdy niestrudzony ks. Patron.

Jeszcze wiele mielibyśmy do opisania, ale obawiamy się, żeby Czcigodny Ks. Sekretarz nie znalazł miejsca w naszej gazetce na tak długie pisanie i nie rzucił naszego sprawozdania do kosza, więc musimy na tem zakończyć.

Ślemy serdeczne pozdrowienia dla Kochanego Ks. Sekretarza i wszystkich druhów pozdrawiamy naszem hasłem: „Gotów“! Sekretarz *Michał Mikołajek.*

Ogłoszenia

1. *Wycieczka do Poznania* wyjedzie z Tarnowa 5 lipca rano, wróci 8 lipca. Związek zastrzegł sobie miejsc 40 dla druhów, a 6 dla Księży Patronów. Druhowie muszą się zgłosić najdalej do 1 maja. Z powodu liczby ograniczonej będą przyjęci tylko ci, którzy pierwsi się zgłoszą. Dokładne koszta podamy później. Dzisiaj obliczamy je po uwzględnieniu zniżki 50% na 40 Zł. Całe utrzymanie (jedzenie) bierze każdy ze sobą.

2. *Ludoznastwo i regjonalizm.* „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży“ Nr. 3-ci (marcowy) przynosi kompletny program wieczornicy, poświęconej ludoznastwu i regjonalizmowi. Obok interesującego artykułu Tadeusza Kraszewskiego p. t.: „Sami nie wiecie, co posiadacie“ zamieszczone są w programie tej wieczornicy utwory: Marji Konopnickiej, Wincentego Pola, Jadwigi Łuszczewskiej, J. Iwaszkiewicza, T, Lenartowicza, E. Zagadłowicza i I. Danielewskiego. Ze względu na ważność sprawy regjonalizmu zwracamy uwagę Zarządom S. M. P. na skorzystanie z powyższych materjałów celem urządzenia wieczornicy, poświęconej ludoznastwu. Z innych artykułów wymienić należy artykuł p. t.: „Kwiecień zbliża się“, który przypomina uchwałę Rady Naczelnej w sprawie przeprowadzenia abonamentu obowiązkowego czasopism organizacyjnych do połowy b. r. X. Bernard Dąbrowski w niezwykle ciekawym artykule p. t.: „Do Druha na herbatkę“ apeluje do pielęgnowania zdrowego życia towarzyskiego w S. M. P. W dalszym ciągu Felicja Żurowska przedstawia metody wyrabiania elity w S. M. P. za pomocą cerlces d'etudes w artykule p. t.: „O pogłębienie pracy“ (III-ci z rzędu). Dział „Z bratnich organizacyj zagranicą“ przynosi doniosłe wskazówki „o sposobach pracy w kółkach“, zajmując się szczególnie: wykładem, ankietą i skrzynką zapytań. Z działu „wykładów i pogadanek“ wyróżnić również należy wykład Felicji Żurowskiej p. t.: „Różne bogactwa“. W dziale „wiadomości bieżące“ znajdą Zarządy S. M. P. dokładne szczegóły, tyczące udziału SMP. w PWK., jakoteż informacje w sprawie pielgrzymki do Rzymu,

którą organizuje Polska w związku z obchodem 50-lecia kapłaństwa Ojca św., Papieża Piusa XI.

Adres redakcji: Poznań, Pocztowa 15. Cena pojed. egz. Zł 2'20.

3. Jakie na czas wiosenny i letni zamawiać w Związku druki? przedmioty? Wielkanoc, akademja, Konstytucja 3 maja, akademja ze sztuk: „Orlęta", „Polska już wolna", „3 maja", „Żołnierz" i wesołe: „Bój o karczmę", „Koledzy" — „Lokatorzy", Pantominy i monologi. — Śpiewniki kieszonkowe, Podręczniki do gier ruch. i na kursa W. F.: Piłka koszykowa, Piłka siatkowa, Palant, Skok wzwyż, Kwadrant, Pięstówka, Prawidła gier ruchowych, Mniejsze gry, Pogoń, Piłka nożna, Bieg na 100 m., Boisko, Gry i zabawy, Musztra, Bieg rozstawny, Lekka atletyka.

Oprócz tego afisze zamawiajcie na zebrania i przedstawienia, odznaki, czapki i mundurki.

4. *Młodzieży rolnicza!* Zapisujcie się gromadnie na Kursy Rolnicze im. St. Staszica, które są pierwszorzędnem źródłem wiedzy rolniczej. Kursy te przystępnie uczą, jak chodzić koło tej umiłowanej ziemi, która żywi Was, która utrzymuje naród. Ucząc się, wzrastacie w dobrobycie i cnotach obywatelskich. Ulepszacie swe warsztaty i swe dusze nietylko na pożytek własny, ale i na chwałę Państwa i Narodu.

Obecnie są prowadzone równocześnie:

a) Kurs rolniczy wyższy, dwusemestralny, złożony z 240 wykładów.

b) Kurs rolniczy popularny, jednozimowy, złożony z 22 wykładów.

c) Drugi kurs rolniczy, popularny, złożony z przedmiotów bardziej specjalnych.

d) Kurs dla Gospodyń wiejskich, złożony z 20 wykładów.

e) Kurs pszczelniczy trzymiesięczny, złożony z 39 wykładów.

Nie opuszczając gospodarstwa, każdy z Was otrzymywać będzie wykłady, pisane przez najlepszych profesorów rolnictwa, hodowli, ogrodnictwa, pszczelnictwa i wielu innych tak ważnych dla każdego rolnika przedmiotów.

Nie odrywając się od domu i pracy na roli, każdy z Was łatwo i tanio może ukończyć szkołę rolniczą.

Zapisy przyjmuje, bliższych informacyj udziela i szczegółowe programy wysyła: Zarząd Kursów Rolniczych im. Stanisława Staszica, Warszawa, ul. Składowa Nr. 3. (Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).

P. *Zdzisław Jeż w Nowym Sączu* założył *skład nasion* i wydał swój cennik Nr. 1. u niego do nabycia. Poleca na okres zimowy wszelkie nasiona warzyw wyprodukowane w jego ogrodzie po cenach przystępnych a dla Stow. Młodzieży tak męskiej jak żeńskiej oraz dla Członków naszych Patronatów daje 5% opustu od sumy 50 Zł — od 550 Zł 10%.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej Red. odp.: ks. Rogóż
Z drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza